

Sygn. akt I C 797/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2019 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny
w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Lidia Kopczyńska
Protokolant Olga Olech

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2019 r. w Ciechanowie
na rozprawie

sprawy z powództwa K. K. (1) i K. K. (2)
przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.
o zadośćuczynienie i odszkodowanie

orzeka

I. powództwo K. K. (1) oddala;

II. powództwo K. K. (2) oddala;

III. odstępuje od obciążenia powodów kosztami procesu.

UZASADNIENIE

Powód K. K. (1), reprezentowany przez radcę prawnego M. D., w pozwie z dnia 15 lipca 2016 r. (data stempla pocztowego) wnosił o zasądzenie od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na jego rzecz kwoty 21000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 lutego 2016 r. do dnia zapłaty na podstawie art. 24 §1 k.c. w zw. z art. 448 k.c.. Ponadto wnosił o zasądzenie kwoty 10500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej na podstawie art. 446§3 k.c.. Powód wnosił także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w dniu 28 października 1999 r. w P., W. Z. kierując samochodem marki S. 28 o numerze rej. (...) nieumyślnie naruszył przepisy ruchu drogowego w ten sposób, że nie zachował należytych środków ostrożności i uderzył w tył poprzedzającego go samochodu dostawczego marki R. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez J. G., w wyniku czego pojazd marki R. (...) uderzył w tył stojącego częściowo na jezdni a częściowo na poboczu ciągnika siodłowego marki M. o nr rej. (...) z naczepą o numerze rej., (...) oraz znajdującego się za tym ciągnikiem siodłowym H. K., który w wyniku powyższego uderzenia doznał obrażeń ciała powodujących jego zgon. Sąd Rejonowy w Płońsku wyrokiem z dnia 20 czerwca 2000 r. sygn.. II K 105/00 W. Z. uznał winnym tego zdarzenia tj. przestępstwa z art. 177§1 i 2 k.k. i skazał go na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności warunkowo zawieszając wykonanie kary na okres próby 3 lat. Ponadto Sąd orzekł obowiązek zapłaty przez W. Z. na rzecz K. K. (2) nawiązki w wysokości 6000 zł. Wyrok jest prawomocny. W wyniku zdarzenia posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia nie miał zawartego ubezpieczenia obowiązkowego OC. Zgodnie z art. 98 ust 1 pkt 3a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych odpowiedzialność ponosi Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

Pozwany w trakcie postępowania likwidacyjnego przyjął swoją odpowiedzialność. Powód zgłosił swoje roszczenie o zadośćuczynienie pozwanemu Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, który w dniu 8 stycznia 2016

r. wydał decyzję o przyznaniu powodowi kwoty 30 000 zł. Powód złożył odwołanie od tej decyzji kwestionując wysokość przyznanego świadczenia i żądając dopłaty 25 000 zł zadośćuczynienia. Jednakże pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia powyżej już wypłaconej kwoty 30 000 zł.

K. K. (1) jest synem H. K.. W chwili śmierci ojca miał 17 lat i mieszkał wraz z rodzicami. Uczęszczał do szkoły zawodowej, a po jej zakończeniu zamierzał podjąć naukę w technikum. Z ojcem spędzał każdą wolną chwilę, wspólnie z ojcem czasami wyjeżdżał na trasę, gdyż H. K. był zawodowym kierowcą. Powód wraz z rodzicem naprawiał różnego rodzaju sprzęt i samochód. Ojciec nauczył powoda majsterkowania i rozwiązywania problemów technicznych.

Po śmierci ojca powód załamał się, przerwał naukę na 1 miesiąc. W nowej rzeczywistości pomogła powodowi odnaleźć się rodzina: matka i siostry. Jednakże powód w dalszym ciągu wspomina tragiczny dzień, w którym zginął jego ojciec. Zerwanie tej więzi na skutek wypadku komunikacyjnego spowodowało ból i zrodziło poczucie krzywdy u powoda, które powinno być wyrównane wypłatą zadośćuczynienia. Kwota dochodzona pozwem uwzględnia przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody na poziomie 30%.

Ponadto powód wnosił o zasądzenie odszkodowania w kwocie 10500 zł z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej na podstawie art. 446 k.c. Nagła śmierć ojca zmieniła dotychczasowe życie powoda, który wówczas miał zaledwie 17 lat. Ze względu na śmierć ojca powód musiał zaprzestać marzeń o dalszej nauce ze względu na konieczność podjęcia pracy. Ojciec powoda był jedynym żywicielem rodziny i po śmierci H. K. na K. K. (1) spadł obowiązek utrzymania rodziny i wsparcia matki, która mocno przeżyła śmierć męża. Żądana przez powoda kwota odszkodowania również uwzględnia stopień przyczynienia się H. K. do zdarzenia w 30% i dlatego powód dochodzi kwoty 10 500 zł.

Żądanie wypłaty odsetek od zadośćuczynienia od dnia 9 lutego 2016 r. podyktowane jest faktem, że w dniu 8 stycznia 2016 r. została przez pozwanego wydana decyzja w sprawie przyznania zadośćuczynienia, a więc co najmniej od tej pory pozwany posiadał wiadomość o istnieniu roszczenia. Pozwany powinien wypłacić zadośćuczynienie do dnia 8 lutego 2016 r. i dlatego zasadne jest żądanie odsetek od dnia 9 lutego 2016 r. W przedmiocie odsetek od odszkodowania powód dochodzi odsetek od dnia wniesienia pozwu. (sygnatura akt I C 797/16).

Pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, reprezentowany przez radcę prawnego M. K., w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany nie kwestionował, że w dniu 28 października 1999 r. w P., kierujący samochodem ciężarowym marki S. 28 o nr rej (...) W. Z. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytych środków ostrożności i uderzył w tył poprzedzającego go samochodu dostawczego marki R. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez J. G., w wyniku czego pojazd marki R. (...) uderzył w tył stojącego częściowo na jezdni a częściowo na poboczu ciągnika siodłowego marki M. o nr rej. (...) z naczepą o numerze rej., (...) oraz znajdującego się za tym ciągnikiem siodłowym H. K., który w wyniku powyższego uderzenia doznał obrażeń ciała powodujących jego zgon.

Pozwany kwestionował zasadność i wysokość dochodzonego roszczenia. Pozwany stał na stanowisku, że zmarły swoim zachowaniem przyczynił się w co najmniej 50% do powstania i zwiększenia się szkody. Poszkodowany H. K. dokonywał postoju ciągnika siodłowego wraz z naczepą w sposób nieprawidłowy. Ciągnik z naczepą mógł pozostawać tylko poza jezdnią tj. poza linią przerywaną krawężniową. Ponieważ poszkodowany zajmował około 1,5 m pasa ruchu, przejeżdżające pojazdy zmuszone były do przekraczania linii ciągłej i wjeżdżania na lewy pas ruchu. Ponadto H. K. nie wystawił na drodze trójkąta ostrzegawczego, co jest uchybieniem obowiązku wynikającego z art. 50 prawa o ruchu drogowym. Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia skutków wypadku, obowiązek naprawienia szkody ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Pozwany już spełnił świadczenie w stosunku do pokrzywdzonego. W toku postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 17 października 2001 r. przyznał na rzecz powoda kwotę 20 000 zł tytułem odszkodowania. Ponadto decyzją z dnia 8 stycznia 2016 r. przyznał na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 30 000 zł.

Zdaniem pozwanego żądanie świadczenia jest wygórowane biorąc pod uwagę znaczne przyczynienie się samego poszkodowanego do powstania szkody jak i upływ czasu jaki minął od śmierci H. K.. Ponadto powód nie udowodnił aby nastąpiły u niego ponadwymiarowe zaburzenia w funkcjonowaniu w życiu codziennym, Stosunki między zmarłym a powodem nie wykraczały poza ramy normalnych stosunków panujących w rodzinie. Ponadto upływ czasu łagodzi negatywne przeżycia związane ze śmiercią osoby najbliższej, pozwala pogodzić się z jej stratą.

Nie przecząc faktom związanym z wypadkiem i jego skutkom, a dotyczącym śmierci ojca powoda na skutek obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym, pozwany stwierdził, iż nie ma podstaw prawnych do spełnienia żądań powoda. Powód już otrzymał odszkodowanie w kwocie 20 000 zł i zadośćuczynienie w kwocie 30 000 zł, która jest odpowiednia do przesłanek warunkujących wypłatę roszczenia z art. 448 k.c. i 446 k.c. Powód nie udowodnił jakie skonkretyzowane dobro osobiste zostało naruszone w okolicznościach przedmiotowej sprawy. Więzy rodzinnej nie można automatycznie zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, a jej zerwanie do naruszenia tych dóbr. Nie wystarczy abstrakcyjne wskazanie więzi rodzinnej oraz prawo do życia w rodzinie. Dobro osobiste powinno być skonkretyzowane w okolicznościach konkretnej sprawy. Osoba dochodząca roszczenia w trybie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie więzi stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Ponadto dokonanie oceny czy w konkretnej sprawie rzeczywiście nastąpiło naruszenie dobra osobistego nie może być dokonywane według indywidualnej wrażliwości. Z okoliczności sprawy nie wynika, aby nasilenie deklarowanych odczuć powoda przekraczało nasilenie zaburzeń naturalnego procesu żałoby. Powód nie korzystał ze wsparcia psychologicznego ani pomocy psychiatrycznej. Po upływie 17 lat od wypadku nie jest możliwe ustalenie jego wpływu na stan psychiczny powoda oraz stwierdzenie czy na ten stan miała wpływ jedynie śmierć ojca czy też inne wydarzenia z jego życia. Upływ czasu od powstania krzywdy wynikłej z naruszenia dóbr osobistych ma istotne znaczenie z punktu widzenia celowości i zakresu zastosowanych środków ochrony, które mają za zadanie zniwelowanie ujemnych doznań związanych z naruszeniem dóbr osobistych. W tym kontekście moment powstania krzywdy oraz czas jej trwania mają znaczenie dla rozmiaru zadośćuczynienia. Ponadto poszkodowany przyczynił się do powstania szkody w co najmniej 50% z uwagi na nieprawidłowe zachowanie poszkodowanego na drodze. Dlatego pozwany uznał, iż kwota dochodzona przez powoda jest wygórowana. (odpowiedź na pozew k. 35-46 akt I C 797/16).

Powódka K. K. (2), reprezentowany przez radcę prawnego M. D., w pozwie z dnia 28 lipca 2016 r. (data stempla pocztowego) wnosila o zasądzenie od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na jej rzecz kwoty 30 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 maja 2015 r. do dnia zapłaty na podstawie art. 24 §1 k.c. w zw. z art. 448 k.c.. Ponadto wnosila o zasądzenie kwoty 15 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej na podstawie art. 446§3 k.c.. Powód wnosil także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Ponadto wnosila o zwolnienie jej od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 28 października 1999 r. w P., W. Z. kierując samochodem marki S. 28 o numerze rej. (...) nieumyślnie naruszył przepisy ruchu drogowego w ten sposób, że nie zachował należytych środków ostrożności i uderzył w tył poprzedzającego go samochodu dostawczego marki R. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez J. G., w wyniku czego pojazd marki R. (...) uderzył w tył stojącego częściowo na jezdni a częściowo na poboczu ciągnika siodłowego marki M. o nr rej. (...) z naczepą o numerze rej., (...) oraz znajdującego się za tym ciągnikiem siodłowym H. K., który w wyniku powyższego uderzenia doznał obrażeń ciała powodujących jego zgon. Sąd Rejonowy w Płońsku wyrokiem z dnia 20 czerwca 2000 r. sygn.. II K 105/00 W. Z. uznał winnym tego zdarzenia tj. przestępstwa z art. 177§1 i 2 k.k. i skazał go na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności warunkowo zawieszając wykonanie kary na okres próby 3 lat. Ponadto Sąd orzekł obowiązek zapłaty przez W. Z. na rzecz K. K. (2) nawiązki w wysokości 6000 zł. Wyrok jest prawomocny. W wyniku zdarzenia posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia nie miał zawartego ubezpieczenia obowiązkowego OC. Zgodnie z art. 98 ust 1 pkt 3a ustawy z dnia

22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych odpowiedzialność ponosi Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

Pozwany w trakcie postępowania likwidacyjnego przyjął swoją odpowiedzialność. Powódka zgłosiła swoje roszczenie o zadośćuczynienie pozwanemu Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, który w dniu 8 stycznia 2016 r. wydał decyzję o przyznaniu powódce kwoty 25 000 zł. Powódka złożyła odwołanie od tej decyzji kwestionując wysokość przyznanego świadczenia i żądając dopłaty 20 000 zł zadośćuczynienia. Jednakże pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienie powyżej już wypłaconej kwoty 25 000 zł.

K. K. (2) była żoną H. K.. Byli małżeństwem przez 25 lat tworząc udany związek, pomiędzy nimi istniała bardzo bliska i silna relacja. H. K. pomagał powódce w pracach domowych, była przy nim szczęśliwa i czuła się bezpiecznie. Sama nigdy nie pracowała, ponieważ mąż utrzymywał rodzinę zaspakajając jej wszystkie potrzeby. Po śmierci męża powódka załamała się, okres żałoby trwał u niej przez kilka lat. Po śmierci męża życie powódki uległo znacznemu pogorszeniu, gdyż pozostała bez perspektyw na podjęcie pracy obciążona obowiązkiem utrzymania 17 letniego syna. Jej jedyny dochód stanowi renta po mężu, która w tamtym okresie wynosiła 900 zł miesięcznie, a w chwil wniesienia powództwa 1380 zł miesięcznie. Obecnie powódka mieszka z synem i jego rodziną w domu, w którym uprzednio mieszkała z mężem. Pomagają jej również córki. Zerwanie tej więzi na skutek wypadku komunikacyjnego spowodowało ból i zrodziło poczucie krzywdy u powódki, które powinno być wyrównane wypłatą zadośćuczynienia. Kwota dochodzona pozewem uwzględnia przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody na poziomie 30%.

Żądanie wypłaty odsetek od zadośćuczynienia od dnia 2 maja 2015 r. podyktowane jest faktem, że w dniu 1 kwietnia 2015 r. powódka zgłosiła żądanie pozwanemu. Pozwany powinien wypłacić zadośćuczynienie do dnia 1 maja 2015 r. i dlatego zasadne jest żądanie odsetek od dnia 2 maja 2015 r. W przedmiocie odsetek od odszkodowania powódka dochodzi odsetek od dnia wniesienia pozwu. (sygnatura akt I C 832/16).

Postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2016 r. referendarz sadowy w Sądzie Rejonowym w Ciechanowie zwolnił K. K. (3) od ponoszenia opłaty sądowej od pozwu, a w pozostałym zakresie wnioski oddalił (postanowienie k. 174 akt).

Pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, reprezentowany przez radcę prawnego M. K., w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany nie kwestionował, że w dniu 28 października 1999 r. w P., kierujący samochodem ciężarowym marki S. 28 o nr rej (...) W. Z. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytych środków ostrożności i uderzył w tył poprzedzającego go samochodu dostawczego marki R. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez J. G., w wyniku czego pojazd marki R. (...) uderzył w tył stojącego częściowo na jezdni a częściowo na poboczu ciągnika siodłowego marki M. o nr rej. (...) z naczepą o numerze rej., (...) oraz znajdującego się za tym ciągnikiem siodłowym H. K., który w wyniku powyższego uderzenia doznał obrażeń ciała powodujących jego zgon.

Pozwany kwestionował zasadność i wysokość dochodzonego roszczenia. Pozwany stał na stanowisku, że zmarły swoim zachowaniem przyczynił się w co najmniej 50% do powstania i zwiększenia się szkody. Poszkodowany H. K. dokonywał postoju ciągnika siodłowego wraz z naczepą w sposób nieprawidłowy. Ciągnik z naczepą mógł pozostawać tylko poza jezdnią tj. poza linią przerywaną krawężniową. Ponieważ poszkodowany zajmował około 1,5 m pasa ruchu, przejeżdżające pojazdy zmuszone były do przekraczania linii ciągłej i wjeżdżania na lewy pas ruchu. Ponadto H. K. nie wystawił na drodze trójkąta ostrzegawczego, co jest uchybieniem obowiązku wynikającego z art. 50 prawa o ruchu drogowym. Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia skutków wypadku, obowiązek naprawienia szkody ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Pozwany już spełnił świadczenie w stosunku do powódki. W toku postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 17 października 2001 r. przyznał na rzecz powódki kwotę 20 000 zł tytułem odszkodowania. Ponadto decyzją z dnia 8 stycznia 2016 r. przyznał na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 25 000 zł.

Zdaniem pozwanego żądanie świadczenie jest wygórowane biorąc pod uwagę znaczne przyczynienie się samego poszkodowanego do powstania szkody jak i upływ czasu jaki minął od śmierci H. K.. Ponadto powód nie udowodnił aby nastąpiły u niego ponadwymiarowe zaburzenia w funkcjonowaniu w życiu codziennym, Stosunki między zmarłym a powodem nie wykraczały poza ramy normalnych stosunków panujących w rodzinie. Ponadto upływ czasu łagodzi negatywne przeżycia związane ze śmiercią osoby najbliższej, pozwala pogodzić się z jej stratą.

Nie przecząc faktom związanym z wypadkiem i jego skutkom, a dotyczącym śmierci męża powódki na skutek obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym, pozwany stwierdził, iż nie ma podstaw prawnych do spełnienia żądań powódki. Powódka już otrzymała odszkodowanie w kwocie 20 000 zł i zadośćuczynienie w kwocie 25 000 zł, która jest odpowiednia do przesłanek warunkujących wypłatę roszczenia z art. 448 k.c. i 446 k.c. Powódka nie udowodniła jakie skonkretyzowane dobro osobiste zostało naruszone w okolicznościach przedmiotowej sprawy. Więzy rodzinnej nie można automatycznie zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, a jej zerwanie do naruszenia tych dóbr. Nie wystarczy abstrakcyjne wskazanie więzi rodzinnej oraz prawo do życia w rodzinie. Dobro osobiste powinno być skonkretyzowane w okolicznościach konkretnej sprawy. Osoba dochodząca roszczenia w trybie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie więzi stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Ponadto dokonanie oceny czy w konkretnej sprawie rzeczywiście nastąpiło naruszenie dobra osobistego nie może być dokonywane według indywidualnej wrażliwości. Z okoliczności sprawy nie wynika, aby nasilenie deklarowanych odczuć powódki przekraczało nasilenie zaburzeń naturalnego procesu żałoby. Powódka nie korzystała ze wsparcia psychologicznego ani pomocy psychiatrycznej. Po upływie 17 lat od wypadku nie jest możliwe ustalenie jego wpływu na stan psychiczny powódki oraz stwierdzenie czy na ten stan miała wpływ jedynie śmierć męża czy też inne wydarzenia z jej życia. Upływ czasu od powstania krzywdy wynikłej z naruszenia dóbr osobistych ma istotne znaczenie z punktu widzenia celowości i zakresu zastosowanych środków ochrony, które mają za zadanie zniwelowanie ujemnych doznań związanych z naruszeniem dóbr osobistych. W tym kontekście moment powstania krzywdy oraz czas jej trwania mają znaczenie dla rozmiaru zadośćuczynienia. Ponadto poszkodowany przyczynił się do powstania szkody w co najmniej 50% z uwagi na nieprawidłowe zachowanie poszkodowanego na drodze. Dlatego pozwany uznał, iż kwota dochodzona przez powódkę jest wygórowana. (odpowiedź na pozew k. 182-188 akt).

Postanowieniem z dnia 18 listopada 2016 r. Sąd połączył sprawy I C 832/16 i I C 797/16 do łącznego rozpoznania i dalej prowadził je łącznie w sprawie pod sygnaturą I C 797/16 (postanowienie k. 228 akt).

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 października 1999 r. w P., W. Z. kierując samochodem marki S. 28 o numerze rej. (...) nieumyślnie naruszył przepisy ruchu drogowego w ten sposób, że nie zachował należytych środków ostrożności i uderzył w tył poprzedzającego go samochodu dostawczego marki R. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez J. G., w wyniku czego pojazd marki R. (...) uderzył w tył stojącego częściowo na jezdni a częściowo na poboczu ciągnika siodłowego marki M. o nr rej. (...) z naczepą o numerze rej., (...) oraz znajdującego się za tym ciągnikiem siodłowym H. K., który w wyniku powyższego uderzenia doznał obrażeń ciała powodujących jego zgon. Sąd Rejonowy w Płońsku wyrokiem z dnia 20 czerwca 2000 r. w sprawie sygn.. II K 105/00 uznał W. Z. winnym tego zdarzenia tj. przestępstwa z art. 177§1 i 2 k.k. i skazał go na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności warunkowo zawieszając wykonanie kary na okres próby 3 lat. Ponadto Sąd orzekł obowiązek zapłaty przez W. Z. na rzecz K. K. (2) nawiazki w wysokości 6000 zł. Wyrok jest prawomocny. (dowód: wyrok k. 179 akt II K 105/00 Sądu Rejonowego w Płońsku).

H. K. A. L. (1) urodził się w dniu (...), a zmarł w dniu 28 października 1999 r. (karat zgonu k. 208 akt).

Poszkodowany na stałe zamieszkiwał w N., razem z żoną K. K. (2) i synem K. K. (1), mającym wówczas 17 lat (dowód: zeznania powoda K. K. (1) k. 97-98, 486-487A. Kryskakt i powódki K. K. (2) k. 223-224, 487-488 akt).

Do wypadku doszło w P. w dniu 28 października 1999 r. w wyniku potrącenia H. K. przez pojazd prowadzony przez W. Z., który zbyt późno, w rozumieniu ze zbyt małej odległości od poprzedzającego go bezpośrednio samochodu R., podjął manewr obrony. Niewłaściwie ocenił on zmniejszającą się prędkość samochodu R., który tuż przed uderzeniem przednią prawą stroną samochodu S. (...) w tylną lewą część samochodu R. wykonywał manewr wyprzedzania. Poprzez niezgodne z przepisami ruchu zajęcie około 1,5 m szerokości prawego pasa ruchu, w miejscu gdzie w osi jezdni występowała linia P-3, stan zagrożenia wytworzył kierujący zestawem H. K.. Kierujący samochodem R. J. G. podjął tuż przed kolizją z samochodem S. dodatkowy nie wynikający z warunków ruchu i nie adekwatny do sytuacji drogowej manewr hamowania prowadzony ze zbliżoną do maksymalnej skuteczności hamowania- co skutkowało znacznym elementem zaskoczenia kierowcy samochodu ciężarowego, który w takiej sytuacji drogowej nie spodziewając się jej, wykonał manewr hamowania z opóźnieniem. Zajmujący około 1,5 m szerokości prawego pasa ruchu zestaw drogowy oprócz włączenia przez kierowcę zestawu drogowego świateł awaryjnych nie został dodatkowo oznaczony trójkątem ostrzegawczym. Nie oznakowanie właściwe stojącego zestawu drogowego miało znaczny wpływ na zachowanie innych kierujących pojazdami. Postój ciągnika prowadzonego przez H. K. był niezgodny z przepisami prawa drogowego. Zajmował zestaw drogowy pas jezdni na szerokości 1,5 m w miejscu występowania linii ciągłej. W oddaleniu 11,5 m od położenia przedniej osi ciągnika siodłowego, na poboczu umieszczony był znak drogowy informujący o zbliżaniu się do przejścia dla pieszych oraz znak ograniczenia prędkości pojazdów do 70 km/h. Zajmowanie przez cały zestaw drogowy 1,5 m szerokości prawego pasa ruchu, wymuszało na innych kierujących wykonywanie manewru omijania poprzez przekraczanie linii P3 w osi jezdni i zjazd częściowo na przeciwny pas ruchu, co stwarzało realny i rzeczywisty stan zagrożenia bezpieczeństwa. Dodatkowo znajdowanie się w pobliżu naczepy H. K. ubranego w ciemny, nie kontrastujący z otoczeniem ubiór, przy nie znajdowaniu się za tyłem naczepy trójkąta ostrzegawczego, stwarzało stan zagrożenia bezpieczeństwa dla innych kierujących oraz dla samego H. K., przyczyniając się w znacznym stopniu do powstania u niego śmiertelnych obrażeń ciała. Doznanych przez poszkodowanego obrażeń ciała można było uniknąć. Wystarczającym byłoby, aby poszkodowany nie znajdował się na jezdni w pobliżu tyłu naczepy w momencie zaistnienia wypadku. Tym samym najprawdopodobniej kierujący R. nie podjąłby po wyprzedzeniu samochodu S. zmniejszenia prędkości i gwałtownego hamowania. Jeśliby te czynniki nie wystąpiły, to kierujący samochodem S. nie byłby zmuszony do gwałtownego hamowania a następnie najechania na tył również gwałtownie hamującego samochodu R. i najprawdopodobniej w ogóle nie doszłoby do wypadku. Zatem doznanych obrażeń i śmierci H. K. można byłoby uniknąć (dowód: opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego Z. K. k. 334-362, 379-382 akt).

Powód K. K. (1) jest synem poszkodowanego. Powoda ze zmarłym ojcem łączyły silne więzy emocjonalne. W wyniku nagłej i niespodziewanej śmierci ojca doznał objawów Zespołu (...) i trwającego kilka dni i Stresu pourazowego trwającego około 2 miesięcy. Po tym okresie K. K. (1) wszedł w okres żałoby, która prawdopodobnie trwała około 2 lata i miała przebieg żałoby naturalnej, chociaż nieco wydłużonej. Przebieg żałoby nie miał większego wpływu na jego życie. Szkołę skończył w terminie i podjął pracę. Nigdy nie miał zamiaru podejmować studiów. Po zakończeniu żałoby normalnie funkcjonuje, ożenił się i ma 2 dzieci. Ma zainteresowania które realizuje (dowód: zeznania powoda K. K. (1) k. 97-98, 486-487A. Kryskakt, opinia biegłego psychologa K. O. k. 413-421 akt).

Powódkę K. K. (2) z H. K. łączyły silne więzy emocjonalne, byli zgodnym kochającym się małżeństwem. W wyniku nagłej śmierci męża powódka doznała silnych objawów Zespołu (...) trwającego około 3 tygodni. W tym czasie powódka brała ziołowe leki na sen, a w domu pomagały jej córki i siostry. Po fazie stresu powódka przeszła w stan żałoby, który jest procesem naturalnym po stracie. Okres żałoby trwał u powódki przez okres około 1 roku. Obecnie powódka funkcjonuje prawidłowo, nie ujawnia zaburzeń lękowych, nie ma problemem ze snem i apetytem. Mieszka w domu razem z synem i jego rodziną (dowód: powódki K. K. (2) k. 223-224, 487-488 akt, opinia biegłego psychologa K. O. k. 404-412 akt).

W toku likwidacji przed procesowej pozwany już spełnił świadczenie w stosunku do pokrzywdzonego K. K. (1). Decyzją z dnia 17 października 2001 r. przyznał na rzecz powoda kwotę 20 000 zł tytułem odszkodowania. Ponadto decyzją z dnia 8 stycznia 2016 r. przyznał na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 30 000 zł. Natomiast w toku postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 17 października 2001 r. przyznał na rzecz powódki K. K. (2) kwotę 20 000

z tytułem odszkodowania. Ponadto decyzją z dnia 8 stycznia 2016 r. przyznał na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 25 000 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy II K 105/00 Sądu Rejonowego w Płońsku oraz w aktach niniejszej sprawy i w aktach ubezpieczyciela, zeznań powoda K. K. (1) k. 97-98, 486-487A. KrysKakt, powódki K. K. (2) k. 223-224, 487-488 akt, zeznań świadków: E. B. k. 224-226 akt, A. L. (2) k. 226-228, W. Z. k. 253-254 akt J. G. k. 276-278 akt, opinii biegłych: z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego Z. K. k. 334-362, 379-382 akt i psychologii K. O. k. 404-421 akt.

Sąd uwzględnił zebrane w sprawie dokumenty, ich prawdziwość nie była przez strony kwestionowana i nie budzi wątpliwości.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania powodów i świadków, gdyż są ze sobą zgodne i wzajemnie się uzupełniają oraz są logiczne i spójne.

Opisywane przez powodów i świadków przeżycia powodów związane ze śmiercią H. K. oraz silne więzi uczuciowe łączące powodów z nim nie były kwestionowane przez pozwanego. Zdaniem Sądu reakcja powodów na śmierć męża i ojca nie wpłynęła nadzwyczaj traumatycznie na ich funkcjonowanie. Ponieważ powodowie nie przedstawili żadnych dowodów przeciwnych, Sąd uznał, że żałoba po śmierci H. K. nie przekroczyła ani w czasie ani w natężeniu zachowań mieszczących się w granicach zwykłej reakcji żałoby.

Sąd uwzględnił opinie biegłych: psychologa K. O. i z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego Z. K.. Opinia biegłego psychologa jest przekonująca, została wydana po przeprowadzeniu badań powodów i z uwzględnieniem zgromadzonych w aktach dokumentów. Sporządzona dla potrzeb niniejszej sprawy opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej Z. K. również zasługiwała na walor wiarygodności, gdyż sporządzona została przez osobę dysponującą odpowiednią wiedzą, poprzedzona analizą dokumentów zgromadzonych w niniejszej sprawie i sprawie II K 105/00. Wszystkie opinie sporządzono w sposób rzeczowy i merytorycznie poprawny. Podkreślenia wymaga fakt, iż żadna ze stron ich nie kwestionowała i nie wносиła o uzupełniające przesłuchanie biegłych na rozprawie. Zdaniem Sądu brak jest zatem jakichkolwiek podstaw aby dyskredytować ten dowód.

Sąd zważył, co następuje:

Wobec braku ubezpieczenia OC, nie ulega wątpliwości, iż pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny odpowiada w zakresie odpowiedzialności OC sprawcy wypadku. Pozwany zresztą nie kwestionował podstawy swej odpowiedzialności w toku niniejszego postępowania, a jedynie twierdził, iż powodowie nie popadli w chorobę, nie wystąpiły także inne negatywne dla nich skutki wynikające ze śmierci H. K.. Powodowie odczuwali żal, co jest naturalnym odczuciem po śmierci osoby bliskiej, ale nie oznacza, że zaszły okoliczności szczególne, uzasadniające wypłatę zadośćuczynienia w kwocie wyższej od już wypłaconych, zwłaszcza przy uwzględnieniu znacznego stopnia przyczynienia się H. K. do zaistnienia wypadku.

Odnośnie możliwości dochodzenia roszczenia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c., Sąd Rejonowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. (III CZP 32/11 (...)) zgodnie z którą Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że już wcześniej w wielu orzeczeniach łączono dotychczasową restrykcyjną linię orzecznictwa poprzez stosowanie art. 446 § 3 k.c. dla naprawienia także szkody niematerialnej (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 5 stycznia 1968 r., I PR 424/67, z 27 listopada 1974 r., II CR 658/74, z 30 listopada 1977 r., IV CR 458/77, a w nowszym orzecznictwie: z 15 października 2002 r., II CKN 985/00, z 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, z 22 lipca 2004 r., II CK 479/03, wszystkie nie publ.). Wskazywano także, iż art. 446 § 3 k.c. stanowi podstawę do żądania zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest relacja ze zmarłym najbliższym członkiem rodziny (por. wyrok z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07, nie publ.). Po wejściu w życie z dniem 23 sierpnia 1996 r. art. 448 k.c. uznano w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV

CSK 307/09 (nie publ.), że ten właśnie przepis, a nie art. 446 § 3 k.c., stanowi podstawę ochrony odrębnego dobra osobistego, jaką jest bliska relacja pomiędzy zmarłym a osobą mu najbliższą.

Dodanie § 4 do art. 446 k.c. wywołało wątpliwości odnośnie relacji tego przepisu i art. 448 k.c. Wątpliwości te wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10 (Biul. SN 2010, nr 10, s. 11, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 142), w której uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd Najwyższy wskazał, że art. 446 § 4 k.c. znajduje zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie uchylił art. 448, jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Stanowisko to potwierdzone zostało w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44) oraz z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 521/10 (nie publ.).

Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje natomiast, iż przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być, jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny. Należy jednak sądzić, że obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 268). Obejmie on także członków zastępczej rodziny, na przykład wnuka zmarłego, który był przez dziadka wychowywany (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1970 r., II CR 313/70, OSN 1971, nr 3, poz. 56). Judykatura przyjęła, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566).

Przesłanką wymaganą do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej poza wystąpieniem zdarzenia jest zaistnienie szkody niematerialnej powstałej w jej wyniku. Kolejną przesłanką konieczną dla przyjęcia odpowiedzialności deliktowej jest także występowanie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a szkodą. Zgodnie z teorią przyczynowości adekwatnej związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Nie wystarczy więc stwierdzenie istnienia związku przyczynowego jako takiego, wymagane bowiem jest stwierdzenie, że chodzi o następstwo normalne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego "przyczyną" ze zjawiskiem określonym jako "skutek". Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikała, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego jest determinowane określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w okolicznościach faktycznych określonej sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r. wydany w sprawie I CSK 475/10).

Zgodnie z treścią art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Celem odszkodowania przyznanego w oparciu o w/w. przepis jest zrekompensowanie rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. Przy czym przy określaniu wysokości szkody należy mieć na uwadze nie tylko jej majątkowy wymiar, ale również wymiar niemajątkowy.

Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje, iż podstawą do żądania odszkodowania za śmierć osoby bliskiej jest nie sam ból, poczucie osamotnienia i krzywdy, ale przełożenie się negatywnych emocji na dalszą aktywność zawodową i życiową pozostałych członków rodziny występujących z takim żądaniem. Dla przyznania odszkodowania z tytułu śmierci osoby bliskiej wystarczającym jest bowiem samo domniemanie faktyczne, że w wyniku utraty osoby bliskiej pogorszeniu uległa dotychczasowo sytuacja życiowa osób z najbliższego kręgu rodzinnego zmarłej osoby. Jak wskazał m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2010 r. wydanym w sprawie I PK 88/10 zwrot "znaczne pogorszenie sytuacji życiowej" należy odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale również w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację.

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Uprawniony do dochodzenia roszczeń jest każdy pokrzywdzony skutek naruszenia jego dobra osobistego. Także odpowiedzialność może ponosić każdy podmiot stosunku cywilnoprawnego, jeżeli jest sprawcą naruszenia lub odpowiada za sprawcę; także jednostka organizacyjna. Przepis art. 448 k.c. nie wskazuje *expressis verbis* zasady odpowiedzialności za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych. Jako dominujący w judykaturze i doktrynie należy uznać pogląd, że pokrzywdzony może żądać kompensaty krzywdy od ponoszącego winę (por. wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, W sprawie wykładni art. 448 k.c., PS 1997, nr 1, s. 6 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 448, nb 12-13; A. Szpunar, Zadośćuczynienie..., s. 211-212). Za słusznością tezy o odpowiedzialności na zasadzie winy przemawia głównie wykładnia systemowa, a więc deliktowy charakter odpowiedzialności. Zawężenie obowiązku kompensaty wyrządzonego uszczerbku do przypadków wywołanych zachowaniami bezprawnymi i zarazem zawinionymi jest zgodne z podstawową regułą odpowiedzialności deliktowej sprawy szkody. Jednocześnie jest spójne z uzasadnieniem jednoczesnego obowiązywania przepisów art. 445 i 448 k.c. (por. wyrok SN z 19 stycznia 2007 r., III CSK 358/06, LEX nr 277289, a także Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, nb 665-666; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 448, nb 12).

Wykładnię tę potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 24 stycznia 2008 r. (I CSK 319/07, LEX nr 448025), uznając zasadność istnienia w ramach reżimu odpowiedzialności deliktowej jednolitych przesłanek żądania zadośćuczynienia i zasądzenia sumy na cel społeczny. Co do ciężaru dowodu pokrzywdzony żądający na podstawie art. 448 k.c. kompensaty krzywdy nie musi dowodzić bezprawności naruszenia dobra osobistego. Natomiast na pokrzywdzonym spoczywa ciężar dowodu winy, chociażby w najlżejszej postaci, ponieważ przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest krzywda wyrządzona z winy umyślnej lub nieumyślnej, niekoniernie wskutek rażącego niedbalstwa. Reguła ta znajduje także zastosowanie do żądania odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (por. wyrok SN z 24 stycznia 2008 r., I CSK 319/07, LEX nr 448025; odmiennie wyrok SN z 17 marca 2006 r., I CSK 81/05, OSP 2007, z. 3, poz. 30, w którym sąd uznał, że zasądzenie odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny wymaga kwalifikowanej winy sprawcy). Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra. Sąd jest związany wyborem środka, za pomocą którego pokrzywdzony chce uzyskać kompensatę doznanego krzywdy

Dominującym obecnie poglądem, przy ocenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej ile to jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Więzy rodzinna na której zerwanie powołują się powodowie nie ma charakteru uniwersalnego dla każdej jednostki ludzkiej, nie oznacza czegoś cennego znaczącego dla każdego człowieka, jest stanem faktycznym - biologicznym, prawnym i społecznym, a nie wartością niematerialną taką jak np. wolność człowieka, dobre imię i cześć. Niedopuszczalne jest przyjęcie, że niejako automatycznie na skutek śmierci męża i ojca doszło do zerwania tej więzi i to uprawnia do żądania zadośćuczynienia. Przesłankami przyznania tego świadczenia jest bezprawne i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego, naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę majątkową i związek przyczynowy między tym naruszeniem, a szkodą niemajątkową, która spowodowała jest naruszeniem. Przepis powyższy nie wymienia konkretnych dóbr osobistych ale należy do niego stosować odpowiednio art. 23 k.c. Katalog dóbr osobistych przyjętych w tym przepisie nie ma charakteru zamkniętego. Tym samym jest możliwe przyjęcie, że dobrem osobistym jest prawo każdej jednostki do życia w pełnej rodzinie, a przez śmierć H. K. powodowie zostali pozbawieni możliwości życia w pełnej rodzinie tj. utracona została więź rodzinna, duchowa i emocjonalna ze zmarłym. Niewątpliwie rodzina znajduje się pod opieką i ochroną państwa polskiego. Niewątpliwie sprawca wypadku komunikacyjnego na skutek zachowania którego poniósł śmierć H. K., naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym ale dopuścił się tego nieumyślnie. Przy stosowaniu przepisu art. 448 k.c. sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 roku II PK 245/05). Roszczenie wynikające z art. 448 nie powinno być traktowane jako mające charakter czy aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego oceniając zarówno możliwość zasądzenia jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny, a nie represyjny charakter zadośćuczynienia. W orzecznictwie podkreśla się, że fakultatywność zadośćuczynienia z art. 448 k.c. wynika nie tylko z jego treści ale i funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Jako podstawowe kryteria decydujące o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia wskazuje się m. in. stopień winy naruszcyciela, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Jak wspomniano wyżej co kwestii winy strony pozwanej, która odpowiada za sprawcę wypadku tj. naruszenie przepisów ruchu drogowego było nieumyślne jak i skutki tego zdarzenia były objęte winą nieumyślną. Niewątpliwie skutki wypadku w postaci śmierci H. K. łączyły się z poczuciem krzywdy u powodów. Żadna suma pieniężna nie jest właściwym środkiem na otarcie łez najbliższych członków rodziny zmarłego powołujących się w istocie na krzywdę. W świetle powyższego w ocenie Sądu za przyznaniem powodom zadośćuczynienia nie przemawia ani stopień nasilenia dolegliwości odczuwanych przez powodów w związku z zerwaniem więzi rodzinnych, ani działania pozwanego czy sprawcy wypadku. Reasumując brak było zdaniem Sądu podstaw do zasądzenia na rzecz powodów dalszego zadośćuczynienia i odszkodowania.

Przede wszystkim należy podkreślić, że pozwany wypłacił już zarówno odszkodowanie w trybie art. 446§3 k.c. jak i zadośćuczynienie. W toku postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 17 października 2001 r. przyznał na rzecz powoda K. K. (1) kwotę 20 000 zł tytułem odszkodowania. Ponadto decyzją z dnia 8 stycznia 2016 r. przyznał na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 30 000 zł. W stosunku do K. K. (2) w toku postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 17 października 2001 r. przyznał na rzecz powódki kwotę 20 000 zł tytułem odszkodowania. Ponadto decyzja z dnia 8 stycznia 2016 r. przyznał na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 25 000 zł. Różnica w wypłacie wynika z przyznania powódce w wyroku karnym od sprawcy nawiązki w kwocie 6 000 zł. Jak wynika z wyroku Sądu Rejonowego w Płońsku W. Z. został uznany winnym popełnienia zarzucanego czynu i został za niego skazany. Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. W wyroku z dnia 20 czerwca 2000 r. Sąd nie tylko wymierzył karę za popełniony czyn, ale także zasądził od W. Z. na rzecz K. K. (2) nawiązkę w kwocie 6 000 zł, którą należało zaliczyć na poczet zadośćuczynienia zgodnie z art. 415 k.p.k.

W niniejszej sprawie K. K. (2) żądała wypłaty świadczenia w wyższej wysokości. Należy zważyć, iż zgodnie z zasadami obowiązującymi w procedurze cywilnej ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Art. 6 k.c. określa reguły dowodzenia, to jest przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Przy czym Sąd nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7 poz. 76).

W myśl zatem ogólnych zasad to na powodach spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających ich roszczenie. W świetle powyższych rozważań, a także ustalonego stanu faktycznego, w szczególności okoliczności, że zasadniczą przyczyną zaistnienia wypadku było niewłaściwe zachowanie H. K., który stworzył stan bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa, brak jest podstaw do uwzględnienia roszczenia powodów. Z okoliczności sprawy nie wynika, aby nasilenie deklarowanych odczuć powodów po śmierci H. K. przekraczało nasilenie zaburzeń naturalnego procesu żałoby. Powodowie nie korzystali ze wsparcia psychologicznego ani pomocy psychiatrycznej. Upływ czasu od powstania krzywdy wynikłej z naruszenia dóbr osobistych ma istotne znaczenie z punktu widzenia celowości i zakresu zastosowanych środków ochrony, które mają za zadanie zniwelowanie ujemnych doznań związanych z naruszeniem dóbr osobistych. W tym kontekście moment powstania krzywdy oraz czas jej trwania mają znaczenie dla rozmiaru zadośćuczynienia. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło wystąpienia u powodów po śmierci H. K. szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby przyznanie zadośćuczynienia i odszkodowania w wyższej wysokości od już wypłaconego. Jak przyznali sami powodowie śmierć męża i ojca nie wywołała u nich rozstroju zdrowia objawiającego się zaburzeniami psychicznymi czy chorobą psychiczną. Śmierć męża i ojca była dla powodów przeżyciem traumatycznym, jednakże nie korzystali oni ze wsparcia psychologicznego. Po upływie 17 lat od wypadku nie jest możliwe ustalenie jego wpływu na stan psychiczny powodów oraz stwierdzenie czy na ten stan miała wpływ jedynie śmierć H. K. czy też inne wydarzenia z ich życia. Upływ czasu od powstania krzywdy wynikłej z naruszenia dóbr osobistych ma istotne znaczenie z punktu widzenia celowości i zakresu zastosowanych środków ochrony, które mają za zadanie zniwelowanie ujemnych doznań związanych z naruszeniem dóbr osobistych. W tym kontekście moment powstania krzywdy oraz czas jej trwania mają znaczenie dla rozmiaru zadośćuczynienia i odszkodowania. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło wystąpienia u powodów po śmierci H. K. szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby przyznanie zadośćuczynienia i odszkodowania ponad już wypłacone, zwłaszcza w sytuacji gdy do powstania wypadku zasadniczo przyczynił się sam poszkodowany. Powyższe skutkowało oddaleniem powództw.

Koszty opinii biegłych w sprawie wyniosły 4719,51 złotych. Pozwany uiszczył zaliczkę na jej koszt w kwocie 2000 złotych, natomiast pozostałe koszty zostały wydatkowane z sum budżetowych. Zgodnie z art. 113 u.k.s.c. Sąd odstąpił od obciążania powodów obowiązkiem zwrotu wydatkowanych sum budżetowych oraz od ściągnięcia od K. K. (2) opłaty sądowej, od uiszczenia której była dotychczas zwolniona.

O kosztach Sąd orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c. odstępując od obciążania powodów kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 stycznia 2013 r. (I ACa 697/12, LEX nr 1281107) wskazał, że do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych" należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, do drugich - sytuację majątkową i życiową strony, z zastrzeżeniem, że nie jest wystarczające powołanie się jedynie na trudną sytuację majątkową.

W niniejszej sprawie, Sąd znosząc koszty między stronami uznał, iż zachodzi szczególna okoliczność uzasadniająca odstąpienie od obciążenia strony powodowej kosztami procesu ze względu na trudną sytuację majątkową powodów oraz ich przekonaniu o słuszności roszczenia.

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.

Zarządzenie: (...)